

Część 6. Dwie kamienice „ramię w ramię”

Warszawa, 19 grudnia 2018 r.

„Mamy dobre wiadomości dla dwóch stołecznych mikrospołeczności. Jedna z nich to lokatorzy kamienicy z 1934 roku przy ulicy Lubartowskiej 22, a druga to klienci naszej inwestycji przy Lubartowskiej 20” – mówi prezes NC Investment SA Piotr Laszkiewicz i wyjaśnia – „Zbliża się czas, gdy do starej kamienicy numer 22 będą mogli powrócić jej lokatorzy czasowo przesiedleni z powodu prowadzonych przez nas gruntownych wzmocnień, napraw i rewitalizacji tego obiektu. Natomiast naszych przyszłych klientów przy Lubartowskiej 20 chcemy poinformować, że prace nad tym obiektem przebiegają planowo, bez zakłóceń i szybko, a ponadto, że tak naprawdę otrzymają oni miejsce zamieszkania złożone z dwóch bardzo estetycznych obiektów. Tym podstawowym będzie rzecz jasna nasza replika kamienicy z okresu międzywojennego, ale dla każdego mieszkańca jest przecież nie mniej ważne sąsiedztwo i jego estetyka. Trzeba zatem wiedzieć, że sąsiednia kamienica nr 22 z 1934 roku przed naszą budową była w bardzo złym stanie technicznym, natomiast po naszych gruntownych pracach rewitalizacyjnych będzie służyła jeszcze przez dekady”.

Cała południowa ściana kamienicy nr 22 została silnie wzmocniona. Po ukończeniu budowy Lubartowskiej 20 ściana ta wzmocni się dodatkowo, osuszy i ociepli, ponieważ już nigdy nie będzie miała kontaktu z warunkami atmosferycznymi. Już obecnie przylega ona na styk do bardzo mocnej północnej ściany kamienicy nr 20. Stały monitoring reperów ukazuje, że kamienica nr 22 pracuje obecnie w zakresie zaledwie $\pm 0,3$ mm. Będzie się ona stabilizowała razem z ukończonym budynkiem nr 20.

Budowę relacjonuje jej kierownik z ramienia NC Construction SA Marcin Padzik: *„Po ostatnich decyzjach PINB nie od nas będzie już zależała decyzja, kiedy lokatorzy kamienicy nr 22 powrócą do swoich mieszkań. Z naszej strony mogą powiedzieć, że w największym tempie kończymy wzmocnienia całego budynku. Niebawem inne instytucje wspólnie zdecydują, czy lokatorzy mogą już wracać do swoich mieszkań. Tymczasem na naszej budowie kończymy piątą kondygnację, czyli czwarte piętro. Ostatni strop i stropodach będą gotowe przed świętami. Tak samo chcemy zdążyć z attykami. Rozpoczęliśmy już roboty murowe. Na początku stycznia osiągniemy stan surowy otwarty, a na koniec tego miesiąca stan surowy zamknięty”.*

Przed inwestorem w nadchodzących dniach są interesujące spotkania z architektami na temat ostatnich szczegółów wykończenia budynku w zaplanowanym stylu, w tym balustrad i pochwytów. Dotyczy to również wielu innych nietypowych detali wykończeniowych i wybranych elementów kolorystyki wnętrz. Trwa obecnie produkcja stolarki okiennej robionej na specjalne zamówienie – nie będzie to standardowa rzecz z katalogu. Winda amerykańskiego producenta, światowego lidera w tej dziedzinie, pracująca wewnątrz kondygnacji mieszkalnych będzie stylistycznie dopasowana do wnętrza.

Inwestycja przy Lubartowskiej 20 jest od dłuższego czasu dostrzegana na rynku. Wzbudza duże zainteresowanie. Komentuje dyrektor sprzedaży NC Investment SA Iwona Dekarz: „*Nie zainicjowaliśmy jeszcze oficjalnej komercjalizacji tego obiektu, ponieważ uważamy w firmie, że być może szkoda go oferować nie dając klientom pełnej szansy docenienia tego, czym ten budynek będzie. To zaś w pełni będzie można ocenić i docenić wówczas, gdy całkowicie zakończą się prace wykończeniowe i będzie budynkowi nadany cały styl, jaki zamierzaliśmy. Ale jak się okazuje Lubartowska 20 wzbudza olbrzymie zainteresowanie już obecnie, gdy nawet nie osiągnięto stanu surowego otwartego i poza nagim betonem i ceglami nic nie widać z przyszłego piękna tego obiektu. To, co można już powiedzieć na podstawie naszych kontaktów z osobami zainteresowanymi mieszkaniami w tym domu to fakt, że nie pomyliliśmy się w kwestii tego, dla kogo ten budynek mógłby być. Od początku zakładaliśmy, że całym nastrojem i tego miejsca, i samego budynku, będą zainteresowane środowiska naukowe, twórcze i wszelkie inne spośród wolnych zawodów. Słowem, że będą to osoby nietuzinkowe, o bardzo wysokiej wrażliwości estetycznej, wymagające i precyzyjnie wiedzące, czego oczekują od miejsca zamieszkania. Nie pomyliliśmy się. Dokładnie te właśnie środowiska – i z tego rodzaju wysublimowanym poczuciem estetyki – kontaktują się z nami prosząc o liczne szczegóły tej inwestycji. W efekcie tego, mimo że nie uruchomiliśmy jeszcze żadnej akcji komercjalizacyjnej, już sprzedaliśmy pierwsze mieszkania. Niemniej nadal należy podkreślić, że chcemy, aby potencjalni nabywcy mieszkań mieli pełną możliwość docenienia naszych starań o jakość i wygląd Lubartowskiej 20, ale też o niewymierne, może bardziej emocjonalne aspekty lifestyle'owe całego tego miejsca i jego klimatu. Dlatego chcemy rozpocząć oficjalną sprzedaż wówczas, gdy budynek będzie w stu procentach gotowy. Dopiero wtedy będzie widać każdy detal jego wykończenia”.*

Dalszych informacji udziela:

GRZEGORZ CZWARTOSZ

Polonia PR

grzegorzczwartosz@poloniapr.pl

tel. 881 334 488